

Sygn. akt I ACa 301/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Dariusz Limiera**

**Sędziowie: SA Anna Miastkowska (spr.)**

**del. SO Marta Witoszyńska**

**Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz**

**po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa K. S.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powódki**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 27 czerwca 2017 r. sygn. akt II C 973/16**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od K. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 301/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa K. S. przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd I instancji zaznaczył między innymi, że w dniu 21 października 2013 r. do Biura pozwanego prowadzonego przez E. S. (1) i M. S. zgłosiła się powódka wraz z mężczyzną legitymującym się dowodem osobistym wysławionym na nazwisko Z. P. (1), który chciał przystąpić do otwartego ubezpieczenia na życie. Umowa została zawarta na okres od 1 listopada 2013 r. do 31 października 2016 r. Suma ubezpieczenia miała wynosić 100.000 zł, składka - 100 zł miesięcznie, a jako jedyny beneficjent tej umowy została wskazana powódka. Agentki nie знаły wcześniej tego klienta. Dane wpisane przez ubezpieczającego we wniosku dotyczące numeru dowodu osobistego i numeru PESEL by ky zgodne z danymi zawartymi w dowodzie osobistym.

Z. P. (1), urodzony (...) mieszkał przy ulicy (...) w Ł.. Był kawalerem, nie posiadał dzieci. był nałogowym alkoholikiem. Nigdzie nie pracował, utrzymywał się z zasiłków opieki społecznej.

W dniu 4 lutego 2015 r. doszło do wybuchu pożaru w lokalu zamieszkiwanym przez Z. P. (1) w kamienicy przy ul. (...). W wyniku tego zdarzenia Z. P. (1) zmarł. Jego dowód osobisty uległ spaleni.

Sąd Okręgowy powołał się na opinię biegłego grafologa, z której wynikało, że pomiędzy podpisami odręcznymi, stanowiącymi materiał porównawczy w niniejszej sprawie, a podpisem znajdującym się pod deklaracją zgody przystąpienia do umowy ubezpieczenia występuje wiele istotnych różnic, które nie pozwalały na uznanie Z. P. (1) za wykonawcę tego podpisu, niezależnie od stanu, w jakim znajdowałby się on w chwili jego składania. Zmiany spowodowane chorobą alkoholową Z. P. (1) dotyczą tylko niektórych cech w obrazie pisma, gdyż pismo kreślone przez osoby, będące pod wpływem alkoholu zachowuje nadal cechy indywidualne pisma, które są niezmiennie i niezależnie od stanu badanego w chwili ich kreślenia i pozwalają na identyfikację indywidualną autora pisma. W piśmie osób, będących pod wpływem alkoholu mogą występować, takie zmiany jak drżenie linii pisma czy naruszenie jego cech topograficznych, jednakże nie mają one kluczowego wpływu na indywidualną ocenę pochodzenia pisma, gdyż bada się wszystkie jego cechy.

Oceniając materiał dowodowy, Sąd odrzucił zeznania świadków E. S. (2) oraz H. K.. Za miarodajną ocenił opinię biegłego grafologa.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki do uznania zasadności powództwa, ponieważ powódka nie wykazała, aby podpis na umowie ubezpieczenia był podpisem Z. P. (1). Nie zostało również ustalone, od kogo ten podpis dochodzi.

Kwestionując opinię biegłego powódka złożyła do akt sprawy opinię prywatną, z której wynikało, że dotychczasowa opinia nie mogła stanowić bezspornego dowodu w sprawie ponieważ do badań przekazano materiał porównawczy obarczony ograniczeniami badawczymi, ponadto biegły sądowy nie wykonał tablic poglądowych w zakresie stwierdzenia, że całość materiału porównawczego wykonała jedna osoba. Sąd nie uznał tych zarzutów za prowadzące do podważenia wiarygodności opinii sądowej podkreślając, że nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, że podpisy znajdujące się na dokumentach stanowiących materiał porównawczy nie pochodzą od Z. P. (1). W tej sytuacji Sąd uznał za zbędne zlecenie biegłemu sądowemu przeprowadzenie szczegółowych badań czy wszystkie badane podpisy zostały wykonane przez jedną osobę, wiarygodności opinii biegłego D. P. nie podważała okoliczność, że materiał porównawczy będący przedmiotem badań grafologicznych był skąpy, a niektóre dokumenty zostały złożone w formie kserokopii. O tym, że podpis na umowie został złożony przez Z. P. (1) nie mogły też, w ocenie Sądu, przemawiać zeznania świadków E. S. (1) i M. S.. Nie można było bowiem wykluczyć, że osoba podpisująca umowę podawała się za Z. P. (1).

W związku z powyższym Sąd nie uznał za konieczne dopuszczenie dowodu z opinii grafologicznej wydanej przez innego biegłego.

Ostatecznie, powództwo zostało oddalone.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zarzucając naruszenie:

- 1) art. 286 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c. poprzez brak zasięgnięcia dodatkowej opinii od innego biegłego grafologa, w sytuacji gdy treść pisma biegłego z 26 maja 2017 r. jednoznacznie wskazuje na brak obiektywizmu biegłego i jego emocjonalny stosunek do sprawy, w szczególności niechęć do pełnomocnika powódki, co winno prowadzić do wyłączenia biegłego i zasięgnięcia opinii innego biegłego tej specjalności;
- 2) art. 217 k.p.c. poprzez odmowę udzielenia pełnomocnikowi powódki stosownego terminu do ustosunkowania się do pisemnej opinii biegłego doręczonej mu na rozprawie w dniu 13 czerwca 2017 r. oraz ustnej opinii uzupełniającej

biegłego wyrażonej w tym dniu na rozprawie i natychmiastowe zamknięcie rozprawy, przez co powódka została pozbawiona możliwości polemiki z uzupełniającą opinią biegłego oraz realnej możliwości obrony swoich praw;

3) art. 316 § 2 k.p.c. poprzez odmowę otwarcia na nowo rozprawy, pomimo iż ujawniły się istotne okoliczności po jej zamknięciu w postaci prywatnej opinii grafologicznej załączonej do pisma powódki z dnia 26 czerwca 2017 r., zgodnie z którymi opinia biegłego grafologa przeprowadzona na zlecenie Sądu I instancji nie może stanowić bezspornego dowodu w sprawie, albowiem do badań przekazano materiał porównawczy obciążony ograniczeniami badawczymi (znaczna ilość kserokopii), biegły nie przeprowadził lub nie opisał i nie wykonał tablic poglądowych w zakresie stwierdzenia, że całość materiału porównawczego wykonała jedna osoba, a także nie określił możliwości psychomotorycznych probanta, mając na względzie ewentualne uzależnienie probanta od alkoholu;

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie wiarygodności wnioskowi opinii biegłego, podczas gdy ocena tego dowodu została dokonana w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego, tj. zeznań świadka E. S. (1) i M. S., które na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 r. jednoznacznie stwierdziły, że każdorazowo legitymują i weryfikują tożsamość klienta. Z kolei świadek M. S., która podpisała w imieniu pozwanej umowę, zeznała, że Z. P. (1) podpisywał deklarację w jej obecności. Natomiast świadek E. S. (2) oraz H. K., które miały wiedzę od samego Z. P. (1), zeznały, że zawarł on umowę ubezpieczenia na życie i opłacał regularnie składki.

W konkluzji, powódka wniosła o:

1) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego (grafologa) celem ustalenia, czy całość materiału porównawczego, znajdującego się w aktach sprawy wykonała jedna osoba przy jednoczesnym sporządzeniu i opisanu tablic poglądowych i czy podpis znajdujący się pod deklaracją zgody przystąpienia do umowy ubezpieczenia został złożony przez Z. P. (1);

2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za pierwszą instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego;

3) zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego;

4) ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. należało podkreślić, że dokonując analizy materiału sąd dysponuje swobodą, której granicę wyznacza powyższa norma prawa procesowego. Zgodnie z tą normą, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia tego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (m. in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r. (...) 685/98 LEX nr 41437).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyciąga poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego dawało się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej

albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona ocen dowodów może być skutecznie podważona.

Przedstawienie zarzutu naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 X 2013 r. I A Ca 449/13 LEX nr 1383437).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny nie dostrzegł braków w dokonanej przez Sąd I instancji analizie materiału dowodowego. Konstatacja ta odnosiła się przede wszystkim do oceny dowodu w postaci opinii biegłego grafologa D. P.. Kwestia miarodajności tej opinii została szeroko omówiona przez Sąd Okręgowy, który ustosunkowała się do podniesionych przez powódkę zastrzeżeń, znajdujących oparcie głównie w przedstawionej przez skarżącą opinii Centrum (...) w Ż..

Po przeanalizowaniu tego dokumentu w nawiązaniu do pozostałego materiału dowodnego, Sąd II instancji uznał, że nie zawierał on argumentów mogących podważyć opinię biegłego sądowego. Jak słusznie zaznaczył Sąd I instancji, materiał porównawczy w postaci 14 podpisów Z. P. (1) był wystarczający dla wydania opinii. Nie ulegało przy tym wątpliwości, że wszystkie podpisy zostały złożone przez tę samą osobę. Faktu tego powódka nie kwestionowała, złożyła też jeden dokument z podpisem Z. P.. W tej sytuacji nie było potrzeby zlecenia biegłemu dokonania szczegółowej analizy czy podpisy zostały złożone przez jedną osobę. Brak tablic poglądowych w powyższym zakresie nie mógł prowadzić do skutecznego zakwestionowania opinii. Wbrew zarzutom apelacji, biegły wziął pod uwagę zarówno ilość ocenianych podpisów jak i ich charakter, w tym fakt, że głównie zostały przedstawione w formie kserokopii. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę, że biegły odniósł się do tych kwestii w sposób odpowiedni, a nadto logicznie i przekonująco wyjaśnił, iż mimo opisanych ograniczeń, materiał porównawczy stanowił wystarczającą podstawę do wydania jednoznacznej opinii na temat pochodzenia podpisu znajdującego się na umowie ubezpieczenia. Opinii nie negowała wypowiedź biegłego na temat dodatkowych trudności badawczych spowodowanych zmianami pisma wywołanych chorobą alkoholową Z. P.. Biegły podkreślił, że zasadnicze cechy pisma są niezmiennie bez względu na stan upojenia alkoholowego. Możliwe więc było porównanie wszystkich podpisów Z. P. z popisem złożonym na umowie.

Opinii nie podważały również zeznania świadków E. S. (1) i M. S.. Osoby te nie znały wcześniej Z. P.. Nie można też było przedstawić im zdjęcia Z. P. dla oceny czy mężczyzna, który umowę podpisał, rzeczywiście był Z. P., czy też osobą, która posłużyła się jego dowodem osobistym.

W tej sytuacji Sąd miał podstawy do nieuwzględnienia wniosku w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny grafologii, podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny po ponownym przeanalizowaniu materiału dowodowego, tym samym nie uwzględniając tego wniosku w postępowaniu odwoławczym. Przytoczone w apelacji wypowiedzi biegłego, dokonane po złożeniu zasadniczej opinii na piśmie nie miały wpływu na ocenę tego dowodu jako przydatnej dla rozstrzygnięcia sporu.

Oceniając zeznania świadków E. S. (2) i H. K. jako niewiarygodne, Sąd I instancji wskazał przyczyny dla których zeznania te zostały odrzucone. Twierdzenia H. K. istotnie różniły się zasadniczo od wyjaśnień udzielonych przez świadka w postępowaniu przygotowawczym, natomiast w swoich zeznaniach E. S. (2) przeczyła bezspornym faktom dotyczącym (...) P.. Trudno było zatem przyjąć by dowód z zeznań tych świadków mógł mieć znaczenie przesądzające o zasadności powództwa.

Z uwagi na powyższe, zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. należało uznać za chybiony. Nie były też zasadne zarzuty dotyczące obrazy przepisów art. 217 i 316 par. 2 k.p.c.

Jakkolwiek Sąd I instancji zamknął rozprawę w dniu 13 czerwca 2017 roku nie uwzględniając wniosku powódki o odroczenie rozprawy i udzielenie terminu na ustosunkowanie się do opinii biegłego złożonej na terminie, ale odroczył opublikowanie orzeczenia umożliwiając w ten sposób stronie powodowej dokonanie stosownych czynności procesowych. Z możliwości tego rodzaju strona ta skorzystała składając głos do protokołu zawierającego zastrzeżeń do opinii biegłego oraz załączając prywatną opinię Centrum (...) w Ż.. Sąd I instancji wziął pod uwagę w swoich

rozważaniach zastrzeżenia przedstawione przez stronę powodową w głosie do protokołu oraz ustosunkował się do treści powyższej opinii. W sytuacji gdy sądy obu instancji doszły do wniosku, że opinia biegłego sądowego była miarodajna i mogła stanowić podstawę wyrokowania, otwarcie rozprawy nie było potrzebne, a decyzja tej mierze nie stanowiła o pozbawieniu powódki możliwości dalszej polemiki z wywodami biegłego i obrony jej praw.

Ostatecznie, z podanych wyżej względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację stosownie do treści art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 par. 1 k.p.c.